

KAMILA WOŹNICA

<https://orcid.org/0000-0001-5852-0701>

Siedlce

WYDATKI NA ŻYWNOSĆ W BUDŻECIE DOMOWYM ŻOŁNIERZY POLSKICH I LITEWSKICH W POŁOWIE XVII WIEKU*

Zarys treści: W artykule przedstawiono wyniki badań dotyczących udziału wydatków na żywność w budżecie domowym żołnierzy polskich i litewskich w połowie XVII w. Przyjęto hipotetyczny jadłospis zgodny z dzisiejszymi normami energetycznymi i uwzględniający podstawowe produkty spożywcze dostarczające odpowiednią ilość węglowodanów, białka i tłuszczów, które były wówczas popularne również wśród uboższych warstw społeczeństwa Rzeczypospolitej. Z szacunkowych obliczeń wynika, że jego koszt wyniósłby ok. 40% żołdu szeregowego wojskowego służącego w piechocie. W przypadku pobierania przez dowódcę większej części żołdu na wyżywienie swoich podwładnych, np. 50%, świadczyłoby to o możliwości utrzymywania z nadwyżki osób wspomagających działanie oddziału od zaplecza.

The content outline: The article presents the research results on the share of expenditure on food in the household budget of Polish and Lithuanian soldiers in the mid-seventeenth century. The author adopted a hypothetical menu, compliant with today's energy standards and including basic foodstuffs providing an adequate amount of carbohydrates, proteins and fats, which were popular at that time also among the poorer strata of the Polish society. According to estimates, its cost would amount to about 40 per cent of the pay of a private serving in the infantry. In the case of a commander taking a larger part of the pay to feed his subordinates, e.g. 50 per cent, it could have meant that the surplus was used to support the operation of the units at the back.

* Tematyka tego artykułu była poruszana w moim doktoracie: *Konsumpcja żywności i napojów w wojskach polskich i litewskich za ostatnich Wazów (1632–1668)*. Obecna wersja jest w sposób zasadniczy przekształcona i rozbudowana. Artykuł powstał w ramach projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki OPUS, nr 2018/31/B/HS3/00846, pt. „Społeczne i gospodarcze znaczenie obozów i garnizonów wojskowych w państwie polsko-litewskim (XVI–XVIII wiek)”.

Słowa kluczowe: koszty wyżywienia, żołnierskie racje żywnościowe, historia wyżywienia, budżet domowy wojskowych, wojsko w XVII w.

Keywords: food costs, soldier's rations, food history, military household budget, army in the 17th century

Wydatki na wojsko stanowiły ok. 90% budżetu Rzeczypospolitej w XVII w.¹ Z tego większość przeznaczano na koszty osobowo-płacowe², a więc żołąd i hiberne. Niniejszy artykuł został poświęcony zagadnieniu kosztów wyżywienia, które musieli ponosić żołnierze służący w wojskach polskich i litewskich w połowie XVII w. Podstawowe pytanie, które należy tu postawić, brzmi: jaka część budżetu szeregowych wojskowych była przez nich przeznaczana na wyżywienie. Odpowiedź na nie potencjalnie pozwoli ocenić koszty utrzymania nadwymiarowej czeladzi obozowej i kobiet towarzyszących armii. W skali makro przekłada się to na ocenę udziału kosztów wyżywienia w budżecie przeznaczonym na armię.

Niezwykle trudno jest ocenić ilość spożywanego przez żołnierzy pożywienia, a tym samym wartość przyjmowanych składników odżywczych. Odrębnie też należy rozpatrywać kwestię wyżywienia zamożniejszych wojskowych, które, poza okresami silnego niedostatku, niewiele różniło się od poziomu konsumpcji ludności cywilnej o podobnym statusie społecznym³. W niniejszym artykule chciałabym zająć się powyższą tematyką przede wszystkim w odniesieniu do szeregowych wojskowych: żołnierzy piechoty, pocztowych w jeździe narodowego autoramentu oraz czeladzi. Zadaniem, które sobie postawiłam, jest oszacowanie niezbędnego wyżywienia i wysokości ponoszonych na nie wydatków, bez uwzględnienia zbędnych produktów luksusowych. Koszty utrzymania towarzyszy, a tym bardziej rotmistrzów i oficerów mogły być wielokrotnie wyższe. Zależało to od upodobań danego człowieka w sferze kulinarnej,

¹ J. Wimmer, *Wojsko*, w: *Polska XVII wieku. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. J. Tazbir, Warszawa 1977, s. 180–183; tenże, *Wojsko polskie w drugiej połowie XVII i z początkiem XVIII w. (1648–1717)*, w: T. Nowak, J. Wimmer, *Historia oręża polskiego*, Warszawa 1981, s. 470.

² Tenże, *Wojskowość polska w latach 1648–1699*, w: *Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864*, t. 2: *1648–1864*, red. J. Sikorski, Warszawa 1966, s. 36.

³ W. Czapliński, J. Długosz, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1976, s. 113–128; *Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i mieczem” (1648–1651)*, oprac., wstęp i przyp. M. Nagielski, Warszawa 1999, s. 357–358.

przyzwyczajień żywieniowych⁴, ulubionych rozrywek, zamiłowania do luksusu⁵, dążenia do ugruntowania i podniesienia swojej pozycji społecznej poprzez zachowania w sferze konsumpcji⁶ oraz osobistej zamożności.

W artykule nie uwzględniono dochodów uzyskiwanych poza służbą wojskową – w tym przede wszystkim będących wynikiem grabieży. Za podstawę obliczeń przyjęto wypłacany żołd i hibernę. W założeniu miały one umożliwić żołnierzowi przeżycie, co więcej, sprawić, że będzie on zdolny do walki⁷.

Należy tu zwrócić uwagę na różnice w wysokości żołdu między różnymi formacjami. Większy żołd przysługiwał żołnierzom służącym w oddziałach jazdy. Wynikało to nie tylko z wyższych kosztów wyekwipowania niż w piechocie oraz teoretycznie szlacheckiego charakteru formacji, co przekładało się na względy kulturowe, wymóg i przyzwyczajenie do życia na wyższej stopie⁸. Należy tu również uwzględnić strukturę oddziału. Poczet towarzyski nie składał się tylko z towarzysza i pocztowych,

⁴ Koszty przyrządzania dań kuchni średniozamożnej i pańskiej podnosiło stosowanie luksusowych, egzotycznych produktów, np. przypraw: AP w Poznaniu, Akta miasta Gniezna, sygn. I 151, [Księga rachunkowa], s. 24–34; J.Ch. Pasek, *Pamiętniki*, oprac. W. Czapliński, Warszawa 2009, s. 139; W. Łoziński, *Życie polskie w dawnych wiekach*, Kraków 1974, s. 222; S. Czerniecki, *Compendium ferculorum albo zebranie potraw*, oprac. J. Dumanowski, M. Spychaj, Warszawa 2010, s. 61–62; J.S. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*, t. 2, Warszawa 1976, s. 484; J.-L. Flandrin, *Dietary Choices and Culinary Technique, 1500–1800*, w: *Food. A Culinary History from Antiquity to the Present*, red. J.-L. Flandrin, M. Montanari, New York 2013, s. 410–413.

⁵ *Starożytności historyczne polskie, czyli Pisma i pamiętniki do dziejów dawnej Polski, listy królów i znakomitych mężów, przypowieści, przysłowia i t.p.*, t. 1, wyd. A. Grabowski, Kraków 1840, s. 344; *Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*, wyd. F. Kluczycki, Kraków 1880, s. 250–251; *Relacje wojenne...*, s. 357–358. Twórcy artykułów wojskowych bez powodzenia próbowali ograniczyć ten trend poprzez restrykcje dotyczące ilości spożywanych potraw, wożenia naczyń stołowych oraz zakaz wymuszania produktów luksusowych od ludności cywilnej; *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1937, s. 111, 193, 336, 343.

⁶ F. Fernández-Armesto, *Wokół tysiąca stołów czyli Historia jedzenia*, tłum. J. Jackowicz, Warszawa 2003, s. 192; K. Łeńska-Bąk, *O pokarmach, smakach i utraconych znaczeniach. Historia kultury „sub speciae culinaria”*, Opole 2010, s. 56–57, 70; M. Żmudziniński, *Uwagi na temat jedzenia jako źródła informacji o ludziach i ich kulturze na przestrzeni dziejów*, w: *Apetyt na jedzenie. Pokarm w społeczeństwie, kulturze, symbolice na przestrzeni dziejów*, red. J. Zychlińska, A. Głowacka-Penczyńska, Bydgoszcz 2018, s. 188–189; S. Czerniecki, dz. cyt., s. 62.

⁷ Por. T. Srogosz, *Apropozycja wojska polskiego w XVII wieku*, „Biuletyn Instytutu Filozoficzno-Historycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie” 27 (8), 2001, s. 188–189.

⁸ H. Wisner, *Wojsko w społeczeństwie litewskim pierwszej połowy XVII wieku*, PH, t. 66, 1975, nr 1, s. 48.

ale również czeladzi, którą ten pierwszy miał obowiązek utrzymywać. Szacunkowe dane świadczą, że w połowie XVII stulecia liczebność tej grupy mogła być nawet półkrotnie czy dwukrotnie wyższa niż żołnierzy⁹. Podobnie w oddziałach rajtarii część wojskowych miała swoich pachołków¹⁰, również oficerom w jednostkach piechoty towarzyszyła służba.

Analiza potencjału nabywczego wojskowych zostanie przeprowadzona poprzez porównanie cen funkcjonujących na wolnym rynku oraz bazarach obozowych z legalnymi dochodami żołnierzy¹¹. Umożliwi to oszacowanie możliwości nabywczych przysługującego uposażenia w różnym czasie i okolicznościach. Należy jednak pamiętać, że pieniądze były wypłacane nieregularnie, a więc wojskowi zmuszeni byli utrzymywać się w dużym stopniu z rabunków, co mogło diametralnie zmieniać sytuację¹². Tym niemniej przeprowadzona analiza stanowi pierwszy krok do pogłębionych badań na temat poziomu życia żołnierzy.

Połowa XVII w. to czas podwyżek żołdu niemal wszystkich formacji służących w Koronie. W 1649 r. podniesiono płace dragonom, a dwa lata później nastąpił wzrost wynagrodzenia dla rajtarów oraz żołnierzy piechoty polskiej i węgierskiej. W 1654 r. została podwyższona płaca husarzy i żołnierzy jazdy kozackiej (pancernej) oraz piechoty służącej w twierdzach. W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych XVII w. nastąpiło zrównanie uposażenia różnych formacji piechoty¹³. Jednak było to tylko

⁹ K. Łopatecki, *Związki małżeńskie i pozamałżeńskie w armii koronnej i litewskiej w XVI i XVII stuleciu – prawo i stan faktyczny*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 13, 2014, nr 2, s. 51–52; tenże, *Funkcjonowanie rodzin w strukturach autoramentu narodowego*, „Studia Historyczno-Wojskowe” 3, 2009, s. 35–37; R. Sikora, *Zapomniana armia*, w: *W kręgu Hadziacza A.D. 1658. Od historii do literatury*, red. P. Borek, Kraków 2008, s. 157–168.

¹⁰ H.Ch. Holsten, *Przygody wojenne 1655–1666*, oprac. T. Wasilewski, Warszawa 1980, s. 72.

¹¹ J. Wimmer, *Wojsko polskie w 2 połowie XVII wieku*, Warszawa 1965, s. 240–243. Sejmowe regulacje dotyczące żołdu zob. VC, t. 4: *1641–1668*, vol. 1: *1641–1658*, wyd. S. Grodziski, M. Kwiecień, K. Fokt, Warszawa 2015, s. 159, 176–177, 181, 183, 185, 189, 191, 200, 202, 204–209, 215, 229, 232–233, 236–237, 263, 268–269, 273–275.

¹² O rzeczywistym poziomie dyscypliny wojskowej i o stosunku żołnierzy do ludności cywilnej szerzej zob. T. Srogosz, *Żołnierz swawolny*, Warszawa 2010; P. Gawron, *Dyscyplina w szeregach armii polsko-litewskiej na terenie Małopolski i Rusi Czerwonej w czasie przygotowań do wyprawy chocimskiej w 1621 r.*, CPH, t. 71, 2019, nr 2, s. 89–111; K. Łopatecki, *Organizacja, prawo i dyscyplina w polskim i litewskim pospolitym ruszeniu (do połowy XVII wieku)*, Białystok 2013, s. 541–565; M. Nagielski, *Żołnierz koronny w XVII wieku, wybawca i bohater czy ciemieżyciel – w świetle zachowanych rejestrów szkód w księgach grodzkich i ziemskich Rzeczypospolitej*, w: *Społeczeństwo a wojsko*, Warszawa 2015 (Społeczeństwo Staropolskie. Seria Nowa, 4), s. 135–154.

¹³ W tym czasie nastąpiła również próba rozszerzenia hiberny na formacje wojskowe inne niż jazda narodowego autoramentu. W latach 1649–1650 dopuszczono

pozornie sprawiedliwe uregulowanie. Przy takim rozwiązaniu dragoni w rzeczywistości mieli niższy dochód w związku z większymi wydatkami – musieli bowiem utrzymywać oprócz siebie również swoje konie.

Tabela 1. Żołd żołnierzy służących w wojskach polskich i litewskich w połowie XVII w. (płaca jazdy narodowego autoramentu oznacza sumę żołdu i równowartości hiberny)

Jednostka wojskowa	Płaca (w zł, a stawki dzienne w gr)			
	1648		1654	
	roczna	dzienna	roczna	dzienna
Husaria	284	23,3	324	26,6
Jazda kozacka (pancerna)	244	20	284	23,4
Jazda lekka	244	20	244	20
Rajtaria	164	13,5	260	21,4
Piechota cudzoziemskiego autoramentu	144	11,8	144	11,8
Dragonii	132	10,9	144	11,8
Piechota służąca w twierdzach	132	10,9	144	11,8
Piechota polska i węgierska	120	9,9	144	11,8

Źródło: J. Wimmer, *Wojsko polskie w 2 połowie XVII wieku*, Warszawa 1965, s. 240–243.

Na zachodzie Europy żołd szeregowego żołnierza piechoty był wyższy. W przypadku pełnej wypłaty w pieniądzech¹⁴ wynosił miesięcznie (28–30 dni) 7–10 guldenów¹⁵. Rocznie dochodził do wysokości

do niej rajtarów, jednak była to sytuacja tymczasowa. Otrzymywali wówczas łącznie 284 zł na rok (23,4 gr na dzień). Po tym incydentalnym wydarzeniu, mimo podwyżki ich żołdu w 1651 r. nastąpiła realna obniżka płacy o 24 zł w porównaniu z latami 1649–1650. W 1649 r. również żołnierze piechoty, w tym dragonii, otrzymali dodatkowo hibernę, jednak była to sytuacja jednorazowa. 2 zł miał otrzymywać tygodniowo szeregowy i gefreiter. Jeśli więc podatek ten był wypłacany przez zimę i wczesną wiosnę, a więc można przyjąć, że przez jeden kwartał, to jest przez ok. 13 tygodni, wówczas cała wydana im suma wynosiła 26 zł. Nieco więcej, gdyż 3 zł na tydzień dostawał kapral i pisarz pułkowy (łącznie 39 zł), po 4 zł kwatermistrz i sierżant (łącznie 52 zł). Oficerowie wyżsi rangą dostawali odpowiednio więcej: chorąży – 6 zł (łącznie 78 zł), porucznik – 8 zł (łącznie 104 zł), kapitan – 10 zł (łącznie 130 zł), major – 12 zł (łącznie 156 zł), podpułkownik – 15 zł (łącznie 195 zł), oberszter zaś 30 zł na tydzień (łącznie 390 zł); J. Wimmer, *Wojsko polskie w 2 połowie XVII wieku...*, s. 291; tenże, *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa 1978, s. 268.

¹⁴ W większości przypadków duża część żołdu była wypłacana w naturaliach: żywności, opale i darmowych kwaterach; P. Burschel, *Söldner im Nordwestdeutschland des 16. und 17. Jahrhunderts. Sozialgeschichtliche Studien*, Göttingen 1994, s. 184–185.

¹⁵ Tamże, s. 186. W dalszych obliczeniach zakładam, że autor miał na myśli guldena obrachunkowego, a nie złotego.

ok. 87,5–125 guldenów. Żołd był zależny od ceny srebra, a tym samym nie wystąpił jego realny spadek wskutek inflacji¹⁶. Żołnierz miał na swoim utrzymaniu rodzinę, która z nim podróżowała¹⁷. Żołd nie starczał więc na wszystko, nawet w przypadku regularnych wypłat. Wojskowi dorabiali, np. jako rzemieślnicy, co z kolei rodziło konflikty w obszarze praw cechowych z miastami, w których stacjonowali, choć dowódcy zwykle przymykali oko na dodatkowe zajęcia swoich podwładnych¹⁸. Partnery żołnierzy handlowały nielegalnie towarami wyprodukowanymi przez ich mężów, np. płótnem, chlebem, mięsem, wódką itd.¹⁹ Po przeliczeniu na polskie złote żołd niemieckiego wojskowego miał wówczas wysokość ok. 219–313 zł²⁰. W najbardziej korzystnym układzie był więc o 117% wyższy od żołdu żołnierza służącego w formacjach piechoty w wojskach polskich i litewskich. Jednak prawdziwą premią za ryzyko nie była płaca wyższa niż gdyby pracował jako cywil (żołnierz zarabiał dwa razy tyle co wykwalifikowany pracownik), ale łupy i kariera wojskowa²¹.

Zarobki wojskowych warto skonfrontować z płacami pracowników cywilnych, aby porównać ich możliwości finansowe. Z powodu trudności z wyliczeniem wynagrodzenia osób pracujących na roli, którego duża część była wypłacana w postaci naturaliów, należy przyjrzeć się zawodom miejskim. Niektóre grupy zawodowe, np. urzędnicy, pobierali część swoich poborów w naturze, w związku z tym także istnieje trudność

¹⁶ Tamże, s. 166–169, 183.

¹⁷ K. Łopatecki, *Blaski i cienie funkcjonowania rodzin w nowożytnych wojskach Europy Zachodniej*, „Białostockie Teki Historyczne” 5, 2007, s. 57–73.

¹⁸ *Nota bene* podobne zjawisko dotyczyło Rzeczypospolitej. Tu głównym zarzewiem konfliktu było warzenie piwa i prowadzenie karczm przez żołnierzy; K. Łopatecki, „*Disciplina militaris*” w *wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku*, Białystok 2012, s. 317–319, 326, 339.

¹⁹ M. Lorenz, *Das Rad der Gewalt. Militär und Zivilbevölkerung in Norddeutschland nach dem Dreißigjährigen Krieg (1650–1700)*, Köln–Weimar–Wien 2007, s. 255–256; P. Burschel, dz. cyt., s. 216; P.H. Wilson, *Wojna trzydziestoletnia 1618–1648. Tragedia Europy*, tłum. M. Kapalczyński, Oświęcim 2017, s. 393.

²⁰ Z. Żabiński, *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*, Wrocław 1981, s. 88, 110; tenże, *Rozwój systemów pieniężnych w Europie zachodniej i północnej*, Wrocław 1989, s. 50–51; M. Pawłowski, *Talary zachodniopomorskie w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie*, „Przegląd Zachodniopomorski” 26 (55), 2011, nr 3, s. 32–33; tenże, *Monety ostatnich Gryfitów w królestwie Polskim w świetle znalezisk*, „Wiadomości Numizmatyczne” 62, 2018, nr 1–2, s. 3; S. Hoszowski, *Ceny we Lwowie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1928, s. 52, 154.

²¹ Przy czym przez cały XVII w. zmniejszał się udział prostych żołnierzy w zdobytych łupach. Najwięcej zabierali naczelnicy dowódcy i wyżsi rangą oficerowie; P. Burschel, dz. cyt., s. 171–173, 208; G. Perjés, *Zur Psychologie des ungarischen Militärs im 16. und 17. Jahrhundert*, „Militär-geschichtliche Mitteilungen” 2, 1971, s. 16.

z wyliczeniem ich pensji. Żołd można jednak porównać z zarobkami rzemieślników, którzy otrzymywali za swoją pracę gotówkę²². Badania nad płacami podejmowali historycy w okresie międzywojennym podczas analizowania cen produktów sprzedawanych w Krakowie²³, Lwowie²⁴ i Warszawie²⁵. Pod uwagę zostały wzięte zarobki pracowników z Krakowa: murarza, cieśli, brukarza oraz czeladników: murarskich i ciesielskich, a także robotnika niewykwalifikowanego; ze Lwowa czeladnika ciesielskiego oraz robotnika niewykwalifikowanego; z Warszawy cieśli i robotnika niewykwalifikowanego.

W teorii rzemieślnicy otrzymywali wypłatę codziennie. W obliczeniach należy uwzględnić dni świąteczne – wolne od pracy. Według historyków było ich od ok. 100²⁶ do 1/3 roku²⁷, uśredniając – 110 dni. Przy obliczaniu rocznych pensji należy więc pomnożyć dniówki przez liczbę dni pracy, czyli 255.

Tabela 2. Porównanie rocznych zarobków wynikających z żołdu żołnierzy jednostek narodowego i cudzoziemskiego autoramentu oraz płac rzemieślników miejskich (w zł)

Formacja/zawód	1648	1649	1654
Jazda	234	264	278
Mistrz pomniejszych rzemioł	161,8	182,9	238,5
Piechota	132	158	144
Czeladnik	135,05	130,2	141
Robotnik niewykwalifikowany	88,8	91,25	107,1

Oprac. własne na podstawie: J. Wimmer, *Wojsko polskie w 2 połowie XVII wieku*, Warszawa 1965, s. 240–243; E. Tomaszewski, *Ceny w Krakowie w latach 1601–1795*, Lwów 1934, s. 163–185; S. Hoszowski, *Ceny we Lwowie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1928, s. 224–251; W. Adameczyk, *Ceny w Warszawie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1938, s. 73–87.

Jak wynika z tabeli 2 żołnierze jazdy otrzymywali jedne z najwyższych stawek płacowych. Należy jednak pamiętać, że w autoramencie narodowym obowiązywał system towarzyski, to znaczy pełnoprawnym żołnierzem, którzy otrzymywał pełny żołd za swój poczet, był towarzysz. Nie mamy danych źródłowych na temat wynagrodzenia wypłacanego

²² M. Bogucka, *Gdańskie rzemiosło tekstylne od XVI do połowy XVII wieku*, Wrocław 1956, s. 199–200, 208.

²³ E. Tomaszewski, *Ceny w Krakowie w latach 1601–1795*, Lwów 1934, s. 163–185.

²⁴ S. Hoszowski, dz. cyt., s. 224–251.

²⁵ W. Adameczyk, *Ceny w Warszawie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1938, s. 73–87.

²⁶ D. Molenda, *Ludzie pracy*, w: *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, t. 3, red. A. Keckowa, D. Molenda, Wrocław 1978, s. 217.

²⁷ M. Bogucka, *Staropolskie obyczaje w XVI–XVII wieku*, Warszawa 1994, s. 137.

przez towarzysza pocztowemu, nie mówiąc już o sługach i woźnicach służących przy poczcie²⁸. Żołd w jednostkach piechoty sytuował się na niższych pozycjach i nigdy nie zbliżył się nawet do stawki wojskowych służących w oddziałach jazdy. Jednak, jeśli uwzględni się liczną czeladź w pocztach jazdy, będącą na utrzymaniu towarzyszy, dysproporcje nie będą aż tak wielkie. W 1648 r. żołd szeregowych piechoty był niższy od średniej płacy czeladników, a w 1654 r. niewiele ją przewyższał. W 1649 r. natomiast, dzięki otrzymaniu hiberny przez wojskowych służących w piechocie, wśród zawodów miejskich jedynie mistrzowie mieli wyższy od nich przychód.

Z porównania wynika, że wynagrodzenie w jednostkach piechoty nie mogło stanowić zachęty do wstępowania do wojska dla średniozamożnych mieszczan z dużych miast. W przypadku szlachty, nawet tzw. szaraczkowej, dochodziła do tego niechęć uwarunkowana kulturowo, w wyniku której służba jako prosty żołnierz w tego typu oddziałach była uznawana za degradację społeczną²⁹. Natomiast zarobki wojskowych mogły wydawać się atrakcyjne ludności wiejskiej, a także miejskim robotnikom niewykwalifikowanym i części czeladników, zwłaszcza pomniejszych rzemieślników, pozostających bez szans na zostanie mistrzem i otwarcie własnego warsztatu. W werbunku mogli dostrzec szansę na zmianę swojej doli, a przynajmniej większą możliwość posiadania wystarczającej ilości pożywienia, niż wiodąc zwykle życie na wsi lub pośród miejskiej biedoty³⁰. Służba kusiała poprzez stereotypowe wyobrażenie istniejące w całej Europie, jakoby żołnierze mieli „cały dzień tylko »żreć, żłopać, przeklinać«, jak również uprawiać hazard...”³¹.

Zestawienie żołdu żołnierzy oraz płac mistrzów rzemieślniczych wypada na niekorzyść tych pierwszych, zwłaszcza że koszty życia w wojsku były dużo wyższe. Wydatki poniesione podczas zakupu uzbrojenia

²⁸ Pomiedzy czeladnikiem a towarzyszem zawiązywano kontrakt poprzez danie ręki, co było rodzajem umowy cywilnoprawnej. Właściciel pocztu zobowiązywał się do utrzymywania zarówno czeladzi, jak i pocztowych. Wiedza na temat wynikających z tego wydatków jest niewielka. W 1589 r. na żywienie przeznaczano 5 zł przy 15 zł żołdu husarza. Wydaje się, że czasem koszt utrzymania mógł być wyższy niż sam żołd; K. Łopatecki, *Organizacja, prawo i dyscyplina...*, s. 330–332, 518–525. Zagadnienie to wymaga dalszych badań.

²⁹ J. Wimmer, *Historia piechoty polskiej...*, s. 143–144.

³⁰ Zazwyczaj dzięki kradzieżom i grabieży ludności, z której się wywodzili; *Antologia literatury sowiźrzańskiej XVI i XVII wieku*, oprac. S. Grzeszczuk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 115; T. Srogosz, *Żołnierz swawolny...*, s. 33; tenże, *Życie codzienne żołnierzy armii koronnej i litewskiej w XVII wieku*, Oświęcim 2018, s. 94.

³¹ J.W. Huntelbrinker, *„Fromme Knechte“ und „Garteteufel“*. *Söldner als soziale Gruppe im 16. und 17. Jahrhundert*, Konstanz 2010, s. 102 (tłum. K.W.).

i oporządzenia niwelowały wysokość żołdu jednostek jazdy³². Ogromne zagrożenie życia podczas służby wojskowej nie miało odzwierciedlenia w zarobkach. Motywacją dla wstępujących do armii były niewątpliwie inne możliwości – łupy i grabieże³³. Żołnierze piechoty mogli w teorii wydawać na wyżywienie podobne kwoty jak niższe warstwy miejskie, np. czeladnicy. Co prawda rzemieślnicy mieli na utrzymaniu nie tylko siebie, ale również swoje rodziny, z drugiej strony jednak należy uwzględnić osoby na utrzymaniu wojskowego. Badania prowadzone przez Tomasza Ciesielskiego na temat piechoty, szczególnie cudzoziemskiego autoramentu, w połowie XVIII w. wskazują na ok. 30-procentowy udział żonatych żołnierzy, nie oznaczało to jednak przebywania wszystkich rodzin w otoczeniu wojskowych³⁴. Rzeczywistość siedemnastowieczna

³² W przypadku zakładania nowego warsztatu rzemieślniczego do kosztów narzędzi pracy dochodziła jeszcze opłata za nadanie tytułu mistrza. Łącznie z wydatkami na obiad dla przedstawicieli cechu oraz oględzin majstersztyku miała ona różną wysokość (kilkadziesiąt, a nawet ok. 100 zł), np. kandydaci na mistrza producentów sai (rodzaju tkaniny) w 1638 r. w Gdańsku musieli wydać 10 talarów, czyli 30 zł. W 1668 r. suma opłat wynosiła już 106 zł. Do tego należało dodać koszt nadania obywatelstwa miejskiego. W związku z tak wysokimi wydatkami mistrzem zostawał zazwyczaj syn poprzedniego właściciela warsztatu bądź czeladnik wżeniony w jego rodzinę, których postanowienia statutów cechowych zwalniały z połowy opłat oraz z połowy lub całości przepracowania lat majsterskich. Wydaje się, że właśnie powyższe koszty, a nie cena samego sprzętu potrzebnego do pracy była w wielu zawodach barierą usamodzielnienia. Dla zwykłego czeladnika droga do własnego warsztatu stała się w XVII w. praktycznie niemal zamknięta. Mógł jedynie zaryzykować i otworzyć zakład jako partacz, co było nielegalne oraz groziło szykanami i wysokimi karami: M. Bogucka, *Gdańskie rzemiosło...*, s. 52, 223–226, 246–250, 255–256, 261. Koszty zakupu oporządzenia i koni były jednak dużo wyższe. Dobry koń husarski mógł kosztować 500, a nawet 1500 zł, konie pocztowych – 160–200 zł, podjezdki zaś – 20–40 zł; Z. Hundert, *Husaria koronna w wojnie polsko-tureckiej 1672–1676*, Oświęcim 2012, s. 149, 302; H. Wisner, dz. cyt., s. 50. W związku z częstą śmiercią koni podczas walk wydatki trzeba było ponosić wielokrotnie podczas służby; J.W. Poczobut Odlanicki, *Pamiętnik*, oprac. A. Rachuba, Warszawa 1987, s. 212.

³³ W 1655 r. na Żmudzi łupiestwa dokonywane przez oddziały piechoty doszły do takiego poziomu, że spowodowały zorganizowanie się skutecznej samoobrony miejscowej ludności: Львівська національна наукова бібліотека України ім. В. Стефаніка, Львів (dalej: LNNB), f. 5, Rękopisy Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 189, Manuscripta Martini Goliński. Odpisy pism politycznych, listów i innych materiałów historycznych oraz zapiski kronikarskie Marcina Golińskiego z lat 1640–1665, s. 765. Zachowania tego typu występowały również w innych okresach, np. podczas oblężenia Połocka w 1579 r., co opisuje: K. Łopatecki, „Oblężenie i zdobycie warownej twierdzy połockiej przez Najjaśniejszego Króla Polski Stefana” – wykorzystanie kartografii podczas planowania taktycznego, „Terminus” 19, 2017, nr 4, s. 723–724, 747–749.

³⁴ T. Ciesielski, *Rodzina wojskowa w połowie XVIII wieku*, w: *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. C. Kuklo, Warszawa 2008, s. 231–246.

nadal pozostaje niewiadomą. Możliwe są jedynie obliczenia szacunkowe. Prawdopodobnie, ze względu na zakazy przebywania kobiet w armii, z niechętnie udzielanymi wyjątkami dla żon oraz przekupek i szynkarek, sytuacja w wojskach polskich i litewskich różniła się znacząco od tej panującej w zachodniej Europie³⁵. Przypuszczenie potwierdzają wspomnienia żołnierzy, m.in. Hieronima Christiana Holstena³⁶ i Jana Władysława Poczobuta Odlanickiego³⁷, z których wynika niezwykle silna maskulinizacja wojsk koronnych i litewskich. Nie oznacza to, że obozy wojskowe były całkowicie męskie, lecz jedynie, że liczba kobiet znajdujących się w nich była dużo niższa niż np. w krajach niemieckich w tym samym czasie³⁸.

Próbując ustalić, ile pożywienia potrzebowali siedemnastowieczni żołnierze, należy skorzystać ze współczesnych wyników badań dotyczących wyżywienia człowieka³⁹. W ich świetle przeciętny mężczyzna w wieku 18–30 lat o wysokiej aktywności fizycznej potrzebuje w zależności od swojej wagi 3650–4750 kcal dziennie⁴⁰. Można przyjąć, że żyjący w trudnych warunkach i ciężko pracujący wojskowi z XVII w. należeli do tej kategorii. Co więcej, mogli ją nawet przekraczać, zważywszy na niezwykle trudne i niewystępujące współcześnie warunki, w jakich przebywali oraz bardzo dużą aktywność fizyczną. Oczywiście to założenie oparte na metodzie retrogresywnej powinno uwzględniać fakt, że przeciętny siedemnastowieczny żołnierz był niższy niż ludzie żyjący obecnie. Niestety najbardziej miarodajne dane pochodzą jedynie z wykopalisk archeologicznych przeprowadzonych pod Lubieszowem, gdzie miała miejsce bitwa w 1577 r. Podczas prac odkryto dziewięć szkieletów, prawdopodobnie żołnierzy gdańskich (służących w piechocie). Średnia arytmetyczna wysokości ciał wynosiła 171 cm⁴¹. Prawidłowa waga mężczyzn o takim

³⁵ K. Łopatecki, *Związki małżeńskie i pozamałżeńskie...*, s. 49–72; tenże, *Funkcjonowanie rodzin...*, s. 66–81.

³⁶ H.Ch. Holsten, dz. cyt., s. 100.

³⁷ J.W. Poczobut Odlanicki, dz. cyt., s. 212.

³⁸ P. Burschel dz. cyt., s. 241–255; K. Łopatecki, *Blaski i cienie funkcjonowania rodzin...*, s. 57–73.

³⁹ Ze względu na brak różnic biologicznych między człowiekiem z epoki nowożytnej a człowiekiem żyjącym w XXI w. współczesne wyniki prac poświęconych dietetyce człowieka można zastosować także podczas badań dotyczących wyżywienia ludności we wcześniejszych okresach dziejów. Nie mam na celu porównywania sytuacji obecnej z realiami XVII w., lecz jedynie pragnę rozpatrywać biologiczną stronę zagadnienia.

⁴⁰ *Normy żywienia dla populacji polskiej*, red. M. Jarosz, Warszawa 2017, s. 35.

⁴¹ M. Głosek, B. Łuczak, *Bitwa pod Lubieszowem (17 kwietnia 1577 r.) w świetle badań archeologicznych*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 25, 1982, s. 81–100. Znakomite byłyby wyniki uzyskane z wykopalisk na terenie bitwy pod Beresteczkiem

wzroście to ok. 56–71 kg⁴², a ich zapotrzebowanie kaloryczne wynosi 3700–4260 kcal⁴³. Żołnierze, których szczątki odkryto na polu bitwy pod Lubieszowem, byli wyżsi niż przeciętny mężczyzna w XVI–XVII w. Średni wzrost wynosił wówczas 166,3 cm⁴⁴, a więc waga 52–68 kg. Zapotrzebowanie kaloryczne takiej osoby osiąga poziom ok. 3575–4100 kcal. Dla celów artykułu można więc przyjąć, że średnia waga żołnierza z XVII w. to 60 kg, a jego zapotrzebowanie kaloryczne – 3900 kcal, z czego 10–20%, a więc 390–780 kcal powinno pochodzić z białka, 20–35%, czyli 780–1365 kcal zaś z tłuszczów⁴⁵.

Wysokość żołdu zostanie porównana z cenami produktów spożywczych w miastach i na obozowym bazarze. Te pierwsze zostały przebadane w Gdańsku⁴⁶, Krakowie⁴⁷, Lublinie⁴⁸, Lwowie⁴⁹ i Warszawie⁵⁰. Zestawienie ukáže możliwości finansowe wojskowych w korelacji z ich płacą. Dzięki temu można podjąć próbę ustalenia siły nabywczej żołnierskich dochodów z żołdu. Są to oczywiście obliczenia szacunkowe, które ukazują opinię twórców regulacji prawnych na temat normy żywieniowej wystarczającej dla prostego żołnierza.

Niestety, przebadane przez mnie normy komisji hibernowych nie podają cen produktów, z wyjątkiem 1634 r.⁵¹ Warto tu również wspomnieć uregulowania *Artykułów wojennych hetmańskich autoritate sejmu aprobowanych* z 1609 r.⁵² Jednak w związku z postępującą inflacją⁵³

w 1651 r. Odkryto wówczas 92 szkielety należące do kozaków. Niestety pomimo bardzo szczegółowych opisów znalezisk archeologicznych nie poddano szczątków kostnych analizie antropologicznej i nie podano wysokości odnalezionych ciał; I.K. Свешников, *Вітва під Берестечком*, Львів 1992; I. Swiesznikow, *Bitwa pod Beresteczkiem 1651 r. w świetle źródeł historycznych i archeologicznych*, „Muzealnictwo Wojskowe” 5, 1992, s. 82–83.

⁴² <https://dietetycy.org.pl/bmi/> (28 V 2020).

⁴³ *Normy żywienia dla populacji polskiej...*, s. 35; *Normy żywienia dla populacji polskiej – nowelizacja*, red. M. Jarosz, Warszawa 2012, s. 28.

⁴⁴ M. Kopczyński, *Historia gospodarcza ciała. Studia z dziejów biologicznego standardu życia na ziemiach polskich*, Warszawa 2018, s. 69–70.

⁴⁵ *Normy żywienia dla populacji polskiej...*, s. 35, 65, 70.

⁴⁶ J. Pelc, *Ceny w Gdańsku w XVI i XVII wieku*, Lwów 1937.

⁴⁷ E. Tomaszewski, dz. cyt.

⁴⁸ W. Adamczyk, *Ceny w Lublinie od XVI do końca XVIII wieku*, Lwów 1935.

⁴⁹ S. Hoszowski, dz. cyt.

⁵⁰ W. Adamczyk, *Ceny w Warszawie...*

⁵¹ *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005, s. 694.

⁵² *Polskie ustawy i artykuły wojskowe...*, s. 191.

⁵³ E. Tomaszewski, dz. cyt., s. 19*–26*; A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2003, s. 44, 62.

przedstawione tam kwoty były nierealne w połowie XVII w. W tej sytuacji należy wziąć pod uwagę ceny rynkowe. Były one wyższe od taks ustalanych dla wojska kupującego w dobrach królewskich i duchownych. Ilość towaru zakupiona według nich określałaby więc minimum możliwości finansowych żołnierza. Trzeba przy tym pamiętać, że są to wyliczenia szacunkowe.

Przed przystąpieniem do analizy należy podkreślić różnorodność ówczesnych miar oraz podjąć próbę przeliczenia ich na współczesne. Zgodnie z ustaleniami historyków pojemność beczki piwa wynosiła 72 garnce, tj. ok. 157 l⁵⁴, z wyjątkiem województwa krakowskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, gdzie beczka miała mieścić 62 garnce, czyli ok. 135–140 l⁵⁵. Jednak we Lwowie, który jest tu rozpatrywany z powodu jego bliskości do głównych terenów działalności wojskowych, garniec miał 3,84 l, a więc beczka 276,48 l. Faska była miarą zmienną⁵⁶. Według Andrzeja Wyczańskiego faska miary sandomierskiej w pierwszej połowie XVII w. liczyła 7 garnców. Przypuszczalnie tyle samo mieściła faska w Wielkopolsce⁵⁷, w Warszawie zaś w latach dziewięćdziesiątych XVII w. – 6 garnców. W tym ostatnim mieście miary objętości były zwykle większe od krakowskich i garniec mieścił 3,76 l. Wspomniana miara objętości zawierała w XVII w. od 2,1 do 3,9 l⁵⁸. Jeśli jednak przyjąć za stałą najbardziej popularny wówczas garniec krakowski do płynów liczący 3,2–3,3 l⁵⁹, czyli średnio 3,25 l, wtedy faska liczyłaby 22,75 l, jeśli zaś garniec lwowski – wówczas 23,04 l. W analizie wielkości konsumpcji mięsa należy też pamiętać o wadze zwierząt hodowlanych w XVII w. Według Andrzeja Wyczańskiego wół ważył wówczas ok. 120 kg,

⁵⁴ Konstytucja z 1588 r.: VL, t. 2, s. 269; A. Gilewicz, *Studia z dziejów miar i wag w Polsce. Część 1. Miary pojemności i ciężaru (wagi)*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 16, 1936–1937, nr 3, s. 319–320. Według Józefa Szymańskiego pojemność beczki piwa wynosiła 134–140 l, była to jednak objętość beczki 62-garncowej używanej w województwie krakowskim; tenże, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2001, s. 170; S. Hoszowski, dz. cyt., s. 66; W. Adamczyk, *Ceny w Lublinie...*, s. 30; *Słownik języka polskiego*, t. 1, cz. 1, wyd. S.B. Linde, Warszawa 1807, s. 67; *Encyklopedia powszechna*, t. 3, wyd. S. Orgelbrand, Warszawa 1860, s. 30.

⁵⁵ Konstytucja z 1598 r.: VL, t. 2, s. 377; konstytucja z 1613 r.: VL, t. 3, s. 98; konstytucja z 1677 r.: VL, t. 5, s. 260; A. Gilewicz, dz. cyt., s. 319–320; *Encyklopedia powszechna...*, t. 3, s. 30.

⁵⁶ S. Hoszowski, dz. cyt., s. 81.

⁵⁷ A. Wyczański, *Studia nad konsumpcją żywności w Polsce w XVI i pierwszej połowie XVII w.*, Warszawa 1969, s. 66.

⁵⁸ *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, t. 1, red. A. Mączak, Warszawa 1981, s. 186.

⁵⁹ J. Szymański, dz. cyt., s. 173.

owca – 10 kg, poлец zaś – ok. 19 kg⁶⁰. Mięsem określano wówczas zwykle wołowinę, co znajduje potwierdzenie w jednym z zachowanych spisów⁶¹. W związku z niezmierną popularnością chleba żytniego na ziemiach Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego właśnie ten typ pieczywa został wzięty pod uwagę. Trzeba pamiętać, że podczas przemiału dochodzi do strat, w związku z tym ze 100 kg żyta otrzymuje się 97 kg mąki. Ilość chleba w stosunku do mąki jest nieco wyższa: ze 100 kg mąki żytniej uzyskuje się ok. 134 kg chleba⁶². 1 l żyta waży ok. 600–800 g.

Tabela 3. Ceny produktów żywnościowych w latach 1647–1653 (w gr)

Miejsce	Rok	Wół	Baran/ owca	Polec słoniny	Ćwierć mięsa	Garniec masła
Miasta	1647	1020	–	109	170,25	41,28
Obóz pod Piławcami	1648	120	16	–	–	–
Miasta		660	–	100	90	30
Obóz pod Zbarażem	1649	–	–	–	–	480
Miasta		–	–	88	160	45,65
Miasta	1650	832,5	90	130	196	45,7
Okolice Baru	1651	30	3	–	–	–
Miasta		–	–	–	200	–
Miasta	1652	–	100	194	228,5	41,8
Obóz pod Beresteczkiem	1653	1350	120	–	–	–
Miasta		720	–	120	210	36,175

Źródło: ANK, Zbiór Rusieckich, sygn. 31, Miscellanea z lat 1626–1654 przeważnie do spraw Kozackich, s. 137; LNNB, f. 5, Rękopisy Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 189, Manuscripta Martini Goliński. Odpisy pism politycznych, listów i innych materiałów historycznych oraz zapiski kronikarskie Marcina Golińskiego z lat 1640–1665, s. 220; *Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i mieczem” (1648–1651)*, oprac., wstęp i przyp. M. Nagielski, Warszawa 1999, s. 131, 156; J. Michałowski, *Jakuba Michałowskiego księga pamiątkowa*, wyd. A.Z. Helcel, Kraków 1864, s. 195–196, 687; W. Adamczyk, *Ceny w Lublinie od XVI do końca XVIII wieku*, Lwów 1935, s. 73, 75; tenże, *Ceny w Warszawie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1938, s. 21, 24; E. Tomaszewski, *Ceny w Krakowie w latach 1601–1795*, Lwów 1934, s. 37–38, 43, 50; S. Hoszowski, *Ceny we Lwowie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1928, s. 180–182.

⁶⁰ A. Wyczański, dz. cyt., s. 26.

⁶¹ LNNB, f. 4, Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich, sygn. 235, Miscellanea 1648–1652, dotyczące spraw szwedzkich, kozackich, węgierskich, tatarskich, wołoskich, k. 47.

⁶² A. Wyczański, dz. cyt., s. 23. Według Dietricha Saalfelda proporcje były inne: ze 100 kg żyta wychodziło 75% mąki, a z niej oraz dodatków, jak woda, mleko, sól, zakwas, tłuszcz itd. wypiekano 100 kg czarnego chleba; tenże, *Wandlungen der bäuerlichen Konsumgewohnheiten von Mittelalter zur Neuzeit*, w: *Essen und Trinken in Mittelalter und Neuzeit. Vorträge eines interdisziplinären Symposiums von 10–13 Juni 1987 an der Justus-Liebig Universität Gießen*, red. I. Bitsch, T. Ehlert, X. von Ertzdorff, Sigmaringen 1987, s. 61.

Wynika z tego, że z 1 l żyta otrzyma się maksymalnie 1072 g chleba. Dzięki tym danym możliwe jest dalsze szacunkowe wyliczenie ilości wyżywienia żołnierzy i jego kosztów.

W źródłach zachowało się niewiele informacji dotyczących cen bazarowych oraz miejskich najważniejszych w diecie przetworów zbożowych. Rozkład czasowy i przestrzenny cen różnego rodzaju mięs, tłuszczów oraz alkoholi przedstawiają tabele 3 i 4. Ukazują one, jak zmieniały się koszty zakupu w zależności od panujących warunków. W przypadku dobrego zaprowiantowania obozu ceny na tamtejszym bazarze były znacznie niższe niż w dużych miastach, co widać na przykładzie Piławiec. Jednak im dłuższy czas żołnierze w nim przebywali i im energiczniej oddziały przeciwnika utrudniały aprowizację oraz im bardziej spustoszony bądź mniej zaludniony był teren działań, tym wyższe były ceny u bazarowników. Charakterystyczna jest tu sytuacja pod Zbarażem i Zborowem w 1649 r. oraz Białą Cerkwią w 1651 r. Niezwykle zaniżenie ceny zwierząt rzeźnych wystąpiło w 1651 r. w okolicach Baru. Nie były to ceny bazarowe, lecz kupców cywilnych. Niestety, autor źródła nie podał przyczyny powstania w tamtym miejscu i czasie tak dużej podaży produktów uwidocznionej w kwocie za nie żądanej.

Natomiast cena bazarowa piwa, podstawowego wówczas napoju, była wielokrotnie wyższa od cen miejskich. Nawet w najlepiej zaprowiantowanym obozie pod Piławcami stanowiła dwu, a nawet prawie trzykrotność ceny miejskiej. Jeszcze bardziej wzrastała w momentach odcięcia dostaw przez nieprzyjacielskie oddziały pod Zbarażem i Zborowem w 1649 r. oraz Białą Cerkwią w 1651 r. Podobna sytuacja była z innymi alkoholami. Zauważa się tu kilka wyjątków związanych z dobrym zaopatrzeniem obozu. Cena gorzałki w obozie piławieckim w 1648 r. była dwukrotnie niższa niż średnia miejska w tym czasie. Można więc sądzić, że bazarownicy posiadali wówczas duże jej zapasy. Dobra była wtedy również sytuacja związana z miodem. Jego koszt we wspomnianym obozie był taki sam jak w miastach.

We wspomnieniach i relacjach nie odnotowywano niestety wystarczającej liczby danych dotyczących cen, która umożliwiłaby ich analizę w wielu kontekstach. Wzrost stawek w miarę upływu pobytu w obozie bądź trwania oblężenia był typowy i następował także w trakcie działań wojennych prowadzonych w innych latach. Podwyżka cen w czasie wojny była prawdopodobnie sytuacją częstą i spodziewaną. Nie wywoływała szczególnych emocji, a pamiętnikarze nie czuli potrzeby odnotowywania tego typu faktów.

Na wysokość cen w miastach wpływały inne czynniki niż na obozowym bazarze. W tym ostatnim przypadku decydowały o nich m.in. stan

zapasów prowiantu w taborze oraz jego dostępność w okolicy obozu bądź na trasie przemarszu. Tak jak w handlu miejskim (i wiejskim) decydujące były popyt i podaż, jednak kształtowały się one inaczej w tym samym czasie.

Tabela 4. Średnie ceny garnca alkoholu w latach 1648–1651 (w gr)

Miejsce	Czas	Piwo	Gorzalka	Miód	Wino
Obóz pod Piławcami	1648	6	80	16	–
Obóz pod Konstantynowem		8,33	–	–	–
Miasta		3,25	168	16	86,04
Obóz pod Zbarażem	9 VIII 1649	45	1200	–	–
Obóz pod Zbarażem	19 VIII 1649	60	2280	–	–
Obóz pod Zborowem	1649	41,7	–	–	–
Miasta		3,02	144	15	87,98
Miasta	1650	2,1	49,73	17,63	91,72
Obóz pod Białą Cerkwią	10 VIII 1651	33,3	–	66,6	240
Obóz pod Białą Cerkwią	24 VIII 1651	45	360	75	240
Obóz pod Białą Cerkwią	wrzesień 1651	–	960	–	–
Miasta	1651	2,25	120	19	99

Źródło: LNNB, f. 4, Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich, sygn. 235, Miscellanea 1648–1652, dotyczące spraw szwedzkich, kozackich, węgierskich, tatarskich, wołoskich, k. 83v; *Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i mieczem” (1648–1651)*, oprac., wstęp i przyp. M. Nagielski, Warszawa 1999, s. 131, 150, 156, 210, 274, 280; J. Michałowski, *Jakuba Michałowskiego księga pamiętnicza*, wyd. A.Z. Helcel, Kraków 1864, s. 195–196; *Starożytności historyczne polskie, czyli Pisma i pamiętniki do dziejów dawnej Polski, listy królów i znakomitych mężów, przypowieści, przysłowia i t.p.*, t. 1, wyd. A. Grabowski, Kraków 1840, s. 280, 288; *Stanisława Oświęcima dyaryusz 1643–1651*, wyd. W. Czermak, Kraków 1907, s. 375; E. Tomaszewski, *Ceny w Krakowie w latach 1601–1795*, Lwów 1934, s. 58–59, 61, 63; S. Hoszowski, *Ceny we Lwowie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1928, s. 63, 173, 176, 178; W. Adamczyk, *Ceny w Warszawie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1938, s. 27–29, 31–32; tenże, *Ceny w Lublinie od XVI do końca XVIII wieku*, Lwów 1935, s. 77, 79–81.

Wzmianki pozwalające sprecyzować rodzaj i ilość spożywanych produktów zostały odnotowane w dokumentach dotyczących wyżywienia wojskowych. Przydatne są konstytucje sejmowe, artykuły hetmańskie i uniwersały regulujące rodzaje żywności, które przysługiwały w ramach stacji na towarzysza i pocztowego oraz taksy hetmańskie określające ceny żywności w królewskich i dobrach duchownych⁶³. Natomiast

⁶³ *Polskie ustawy i artykuły wojskowe...*, s. 191; *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego...*, s. 694; LNNB, f. 4, Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich, sygn. 235, Miscellanea 1648–1652, dotyczące spraw szwedzkich, kozackich, węgierskich, tatarskich, wołoskich, k. 47; LNNB, f. 5, Rękopisy Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich,

różnych formacji piechoty oraz rajtarii dotyczą rachunki, np. regimentu dragonii, następnie piechoty pisarza polnego koronnego Jana Sapiehy⁶⁴, a zwłaszcza generalnego prowiantmagistra Marcina Dębickiego⁶⁵. Źródła te odnoszą się do teorii, jakie składniki i w jakich ilościach powinny znajdować się w jadłospisie żołnierzy, według regulacji ustalonych przez ich twórców.

W hipotetycznym jadłospisie wojskowych należy uwzględnić podstawowe produkty spożywcze dostarczające odpowiednią ilość węglowodanów, białka i tłuszczów, które były wówczas popularne również wśród uboższych warstw społeczeństwa Rzeczypospolitej: żyto, groch, mięso wołowe i słoninę. Trzeba również wziąć pod uwagę odpowiednią ilość płynów – minimum 2,5 l dziennie⁶⁶. W związku z ówczesną niechęcią do picia wody⁶⁷ oraz ogromną popularnością piwa, zwłaszcza niskoprocentowego cienkusza, i jego powszechnego spożycia, przyjąłam właśnie ten trunek jako podstawowy napój w diecie.

Kluczowe jest pytanie o możliwość opłacenia za pieniądze z żołdu diety prawidłowej pod względem zdrowotnym. Przyjęto dla roku 1649 wykorzystanie cen podstawowych produktów spożywczych we Lwowie⁶⁸, a więc mieście najbliższym geograficznie głównej lokalizacji wojsk koronnych, południowo-wschodnim terenom Rzeczypospolitej. Był to okres tuż przed podwyżką i roczny żołd wojskowego służącego w oddziałach piechoty polsko-węgierskiej wynosił 120 zł. Kłoda żyta (ok. 311,45 l)⁶⁹ miała wówczas kosztować 540 gr, taka sama ilość grochu zaś – 480 gr. Koszt beczki piwa (276,48 l) wynosił 180 gr. Za ćwierć⁷⁰ mięsa wołowego płacono 80 gr, za polec słoniny zaś – 88 gr. Wynik należy porównać

sygn. 189, Manuscripta Martini Goliński. Odpisy pism politycznych, listów i innych materiałów historycznych oraz zapiski kronikarskie Marcina Golińskiego z lat 1640–1665, s. 411; ANK, Zbiór Rusieckich, sygn. 31, Miscellanea z lat 1626–1654 przeważnie do spraw Kozackich, s. 117; BCz, sygn. 2247, Akta i materiały do dziejów Polski XVII w., s. 59–61, za: T. Srogosz, *Żołnierz swawolny...*, s. 57; VL, t. 4, s. 246.

⁶⁴ ANK, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. 967, Sprawy regimentu pieszego dragońskiego Jana Sapiehy.

⁶⁵ AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, Akta Skarbowo-Wojskowe, dział 86, sygn. 49, Rachunki prowiantowe I.M.P. Marcina Dębickiego.

⁶⁶ *Normy żywienia dla populacji polskiej...*, s. 255.

⁶⁷ W. Kochowski, *Historia panowania Jana Kazimierza*, t. 1, wyd. E. Raczyński, Poznań 1859, s. 61; T. Srogosz, *Choroby i śmierć żołnierzy armii koronnej i litewskiej w XVII wieku*, KHKM, t. 64, 2016, nr 2, s. 188. Podobnie wodę uważano za szkodliwą na Zachodzie; M. Lorenz, dz. cyt., s. 291.

⁶⁸ S. Hoszowski, dz. cyt., s. 166, 168, 176, 181.

⁶⁹ Maca zwana też wielką macą lub kłodą liczyła ok. 311,45 l; tamże, s. 64–65.

⁷⁰ Tamże. Badacz określił ilość mięsa na „ćwierć/polec”. Porównując jednak ceny wołu do cen części tuszy, można sądzić, że w tym roku podano cenę ćwierci, a nie polcia.

z wyliczeniami dotyczącymi 1654 r. – przykładowego z czasów po podwyższeniu żołdu do wysokości 144 zł. W tym przypadku nie zachowały się ceny rynkowe żyta i piwa. Przetrwiała jednak taksa z tego roku określająca koszt zakupu żyta, który był dość podobny do ceny rynkowej i wynosił 360 gr za kłode. Jako opłatę za beczkę piwa przyjąłm średnią dziesięcioletnią z lat pięćdziesiątych obliczoną przez Stanisława Hoszowskiego – 170 zł. Kłoda grochu kosztowała wówczas 720 gr, ćwierć mięsa wołowego – 120 gr, a poleć słoniny – 97,5 gr⁷¹.

Tabela 5. Hipotetyczny jadłospis żołnierza piechoty narodowego autoramentu wojsk koronnych i litewskich o wadze ok. 60 kg i zapotrzebowaniu energetycznym 3900 kcal (w tym 390–780 kcal z białka i 780–1365 kcal z tłuszczów)

Produkt	Ilość rocznie	Ilość dziennie	Ilość kcal/dzień
Piwo	912 l	2,5 l	1078
Żyto	182,5 l	0,5 l	1206 (z chleba)
Groch	96,25 l	0,25 l	586
Wołowina	120 kg	329 g	385
Słonina	32,3 kg	88,5 g	705
	Łącznie		3960 (w tym 619,6 kcal z białka i 927,5 kcal z tłuszczów)

Źródło: J. Wimmer, *Wojsko polskie w 2 połowie XVII wieku*, Warszawa 1965, s. 240–243; S. Hoszowski, *Ceny we Lwowie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1928, s. 166, 168, 176, 181.

Obliczenia zgodne z: *Normy żywienia dla populacji polskiej*, red. M. Jarosz, Warszawa 2017, s. 65, 70; H. Kunachowicz, I. Nadolna, B. Przygoda, K. Iwanow, *Tabele składu i wartości odżywczej żywności*, Warszawa 2005, s. 100, 176, 186, 194, 236, 414.

Podstawą przykładowego jadłospisu był chleb żytni razowy oraz piwo. Główne źródła białka stanowiły groch i wołowina, natomiast tłuszczów – słonina. Pozwoliło to uzyskać równowagę energetyczną zgodną ze współcześnie opracowanymi normami. W powyższym menu brakuje jednak produktów dostarczających odpowiedniej ilości witamin oraz mikro- i makroelementów. Szczególnie dotyczy to witamin C i E, wapnia i jodu oraz niezbędnych nienasyconych kwasów tłuszczowych⁷². Nie oznaczało to, że żywności takiej (owoców i warzyw) nie było w rzeczywistym jadłospisie. Takiej tezie przeczą wspomnienia i relacje⁷³. Z drugiej

⁷¹ Tamże, s. 168, 181–182, 267, 284.

⁷² *Normy żywienia dla populacji polskiej...*, s. 88–151.

⁷³ AP w Poznaniu, Akta miasta Gniezna, sygn. I 151, [Księga rachunkowa], s. 24–38; LNNB, f. 4, Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich, sygn. 235, Miscellanea 1648–1652, dotyczące spraw szwedzkich, kozackich, węgierskich, tatarskich, wołoskich, k. 83; H.Ch. Holsten, dz. cyt., s. 53; J. Jerlicz, *Latopisiec albo Kroniczka Joachima Jerlicza*,

strony, powyższe menu jest bogatsze w wartości odżywcze od oficjalnych racji żywnościowych żołnierzy armii państw zachodniej Europy, zawierających często jedynie chleb, mięso i piwo⁷⁴.

Tabela 6. Koszt hipotetycznego jadłospisu i jego udział w budżecie domowym żołnierza piechoty w przypadku cen lwowskich

Rok	Koszt dziennej racji	Roczna wysokość kwoty przeznaczonej na żywność	Procent żołdu przeznaczony na żywność
1649	4,2 gr	50 zł 20,4 gr	42,23%
1654	4,5 gr	54 zł 8,4 gr	37,7%

Źródło: J. Wimmer, *Wojsko polskie w 2 połowie XVII wieku*, Warszawa 1965, s. 240–243; S. Hoszowski, *Ceny we Lwowie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1928, s. 166, 168, 176, 181.

Zakup pożywienia o prawidłowej kaloryczności oraz udziale energii z białka, tłuszczów i węglowodanów był możliwy za niecałe 51 zł w 1649 r. i nieco ponad 54 zł w 1654 r. Wynika z tego, że szacunkowy udział wyżywienia w budżecie domowym żołnierza wynosił odpowiednio 42,2% i 37,7%. Dzięki podwyżce żołdu nastąpił więc jego pięcioprocentowy spadek pomimo podwyższenia kwoty wydawanej na pożywienie z 4,2 gr na 4,5 gr dziennie. Żywność o odpowiedniej kaloryczności można było więc zakupić za mniej niż 50% żołdu. Jednak był to zbyt wysoki odsetek,

t. 1–2, wyd. K.W. Wójcicki, Warszawa 1853, s. 153; *Antologia literatury sowiżrzalskiej...*, s. 34; J.Ch. Pasek, dz. cyt., s. 243; *Portfolio królowej Maryi Ludwiki, czyli zbiór listów, aktów urzędowych i innych dokumentów ściągających się do pobytu tej monarchini w Polsce*, t. 2, wyd. E. Raczyński, Poznań 1844, s. 140; „*Arma cosacica*”. *Poezja okolicznościowa o wojnie polsko-kozackiej 1648–1649*, oprac. P. Borek, Kraków 2005, s. 200; *Relacje wojenne...*, s. 161–162, 279; *Starożytności historyczne...*, t. 1, s. 286; J. Sobieski *Listy do Marysieńki*, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1962, s. 32, 100, 111, 541; J. Łoś, *Pamiętnik towarzysza chorągwi panczernej*, oprac. R. Śreniawa-Szypkowski, Warszawa 2000, s. 78; J.F. Drobysz Tuszyński, *Pamiętnik*, w: *Dwa pamiętniki z XVII wieku: Jana Cedrowskiego i Jana Floriana Drobysza Tuszyńskiego*, wyd. A. Przyboś, Wrocław 1954, s. 51; A. Skorobohaty, *Diariusz*, oprac. T. Wasilewski, Warszawa 2000, s. 67; P. Gordon, *Tagebuch des Generalen Patrick Gordon während seiner Kriegsdienste unter den Schweden und Polen vom Jahre 1655 bis 1661, und seines Aufenthaltes in Russland vom Jahre 1661 bis 1699*, t. 1, wyd. M.A. Obolenski, M.C. Posselt, Moskau 1849, s. 215; *Cudzoziemcy o Polsce. Relacje i opinie*, t. 1: *Wiek X–XVIII*, oprac. J. Gintel, Kraków 1971, s. 298; A. Wyczański, dz. cyt., s. 20; T. Srogosz, *Życie codzienne żołnierzy...*, s. 97; tenże, *Żołnierz swawolny...*, s. 52, 60; P. Pirecki, *Plebejskie „potkania” z niechcianym żołnierzem – na przykładzie wybranych komedii polskich z początku XVII wieku*, „*Napis*” 12, 2006, s. 237.

⁷⁴ J. Maroń, *Wojna trzydziestoletnia na Śląsku. Aspekty militarne*, Wrocław–Racibórz 2008, s. 153; M. Lorenz, dz. cyt., s. 183; P.H. Wilson, dz. cyt., s. 393; P. Burschel, dz. cyt., s. 187.

by mógł sugerować możliwość bezproblemowego utrzymania rodziny przez szeregowych żołnierzy piechoty, zwłaszcza że musieli oni również pokrywać pewne wydatki związane z umundurowaniem i uzbrojeniem⁷⁵.

W Rzeczypospolitej w formacji piechoty istniała praktyka polegająca na zatrzymywaniu części żołdu przez dowódcę w zamian za dostarczanie swoim podkomendnym żywności⁷⁶. Wspominają o tym *Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły dla wojska na granicach śląskich z 1572 r.*: „Drabom poł żołdu zawsze ma być dano, pod karaniem srogim, tym, które na swej strawie będzie chował”⁷⁷. Siedemnastowieczne *Króla Władysława IV artykuły wojsku cudzoziemskiemu opisane z 1648 r.*⁷⁸ i *Janusza Radziwiłła hetmana polnego W. Ks. Litewskiego artykuły wojskowe z 1648 r.*⁷⁹ wzmiankują już tylko o oddawaniu części żołdu dowódcy w zamian za żywność, bez podania wysokości przekazywanej kwoty. Jednak zwraca uwagę sformułowanie artykułów Janusza Radziwiłła: „A co się piechoty niemieckiej tycze, tej płaca według kapitulacji i zachowanych zwyczajów od kapitana oddana ma być”⁸⁰. Praktykę ową znał i dostrzegał jej mankamenty Andrzej Maksymilian Fredro⁸¹. Z obliczeń wynika, że dowódca mógłby potraćać

⁷⁵ J. Wimmer, *Z problemów zaopatrzenia wojska w 2 połowie XVII wieku*, w: *Z dziejów wojny i polityki. Księga pamiątkowa ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy urodzin prof. dra Janusza Wolińskiego*, red. S. Herbst, Warszawa 1964, s. 240–243. Warto tu również zwrócić uwagę na współczesne badania dotyczące koszyków konsumpcyjnych różnych grup ludności, zob. np. R.C. Allen: <http://www.iisg.nl/hpw/data.php#europe> (6 VI 2020); tenże, *The Great Divergence in European Wages and Prices from the Middle Ages to the First World War*, „Explorations in Economic History” 38, 2001, s. 411–447.

⁷⁶ T. Srogosz, *Żołnierz swawolny...*, s. 50; L. Dudek, *Zaopatrywanie wojsk w dawnej Polsce (do 1864 r.)*, Poznań 1973, s. 63, 128; M. Nagielski, *Liczebność i organizacja gwardii przybocznej i komputowej za ostatniego Wazy (1648–1668)*, Warszawa 1989, s. 116, 144. Było to skopiowaniem zasad z Europy Zachodniej, gdzie niektórzy władcy przydzielali swoim żołnierzom dzienną lub tygodniową rację chleba, mięsa i piwa. Inni natomiast przerzucali ten obowiązek na żołnierzy, wydzielając sumę, która była potrącana przez pisarza regimentowego i służyła do zakupu żywności; P. Burschel, dz. cyt., s. 184; P.H. Wilson, dz. cyt., s. 391. Niektórzy dowódcy zaczęli wypłacać żołd wyłącznie w produktach spożywczych. Czynił tak m.in. Gustaw Adolf; P. Burschel, dz. cyt., s. 185. Trzeba tu zwrócić uwagę na powstanie silnych więzów między dowódcą a jego żołnierzami w przypadku wydawania im pożywienia; tamże, s. 188.

⁷⁷ *Polskie ustawy i artykuły wojskowe...*, s. 147. Przepis ten został powtórzony w jednym z kolejnych artykułów Myszkowskiego; tamże, s. 149.

⁷⁸ Tamże, s. 224.

⁷⁹ Tamże, s. 266.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ A.M. Fredro, *O porządku wojennym i o pospolitem ruszeniu małym, [...]*, (wyimek z *Zwierzyńca Jednorożców*, wyd. przez Franciszka Glinkę 1670 r. we Lwowie), wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856, s. 19–20.

ok. 40% żołdu z przeznaczeniem na wyżywienie podkomendnych, zwłaszcza że zakupy żywności dla całego oddziału mogły być hurtowe, a tym samym tańsze, niż gdyby każdy kupował osobno. Jeśli w dalszym ciągu dowódca pobierał 50% żołdu, jak w XVI w. chciał Krzysztof Myszkowski, wówczas sugerowałoby to utrzymywanie z nadwyżki osób wspomagających działanie oddziału od zaplecza, np. woźnicy kierującego wozem przewożącym oporządzenie, rzeczy osobiste i żywność.

Powyższe obliczenia pokazują oczywiście wartość szacunkową. Dotyczą stawki minimalnej żołdu przysługującego szeregowemu piechoty tuż przed podwyżką wynikającą z ciągłego spadku wartości pieniądza oraz niedługo po niej. W rzeczywistości, biorąc pod uwagę taksy hetmańskie ustalane dla królewskich i dóbr kościelnych, szeregowego żołnierza służącego w piechocie stać było na więcej, przynajmniej w sytuacji wypłaty żołdu w terminie, zwłaszcza że ceny produktów spożywczych w dużych miastach były wyższe niż na obszarach wiejskich, gdzie zwykle stacjonowały oddziały. Tym niemniej należy przyjąć, że w połowie XVII w. 50–54 zł to było minimum, które musieli przeznaczyć towarzysze na utrzymanie czeladzi wojskowej.

Ilość i jakość artykułów spożywczych możliwych do kupienia przez żołnierza rosła wraz z jego awansem w hierarchii wojskowej. Chorąży, kapitanarmus, dowódca taboru, profos, felczer, wachmistrz, kapelan, audytor, sekretarz i kwatermistrz, którym przysługiwały dwie porcje, mogli sobie tym samym pozwolić na dwa razy więcej pożywienia, porucznik na trzy razy więcej, major – cztery, oberszterlejtant – sześć, a oberszter – dwanaście razy więcej⁸². Kwota przeznaczana na żywność zwiększała się wraz z awansem aż do sum wielokrotnie przekraczających możliwości osiągnięcia ich przez szeregowego. W przypadku regularnego otrzymywania wypłaty dowódca regimentu mógłby żyć na wielkopańskiej stopie. Taka zasada obowiązywała powszechnie w nowożytnych armiach państw europejskich⁸³. Oczywiście powyższy rachunek upraszcza sytuację. W rzeczywistości dochodziło nie tylko do zwiększania ilości spożywanego pożywienia, ale przede wszystkim, zwłaszcza w przypadku wyższych rangą oficerów, do poprawy jego jakości. Dochodziły do tego produkty luksusowe, na które nie było stać prostego żołnierza, a które były typowe dla kuchni szlacheckiej. Najprawdopodobniej jednak procent budżetu przeznaczony na konsumpcję zmniejszał się wraz ze wzrostem wysokości otrzymywanego żołdu.

⁸² J. Wimmer, *Wojsko polskie w 2 połowie XVII wieku...*, s. 291; tenże, *Historia piechoty polskiej...*, s. 268.

⁸³ M. Lorenz, dz. cyt., s. 171.

Jednocześnie trzeba uwzględnić, że powyższa sytuacja była jedynie teoretyczna. Rzeczywistość, zwłaszcza wojenna, mocno od niej odbiegała. Żołd był wypłacany nieregularnie. Zdarzało się, że wojskowi nie otrzymywali go przez kilka, a nawet kilkanaście lat⁸⁴. W takich przypadkach żołnierz zdany był na własne zapasy i oszczędności, a gdy te się kończyły, pozostawał mu tylko rabunek. Nawet zgodne z wydanymi przez hetmanów asygnatami wybieranie pieniędzy lub żywności kończyło się często brutalnie, gdyż nie zawsze z własnej woli przekazywano odpowiednie sumy i produkty spożywcze. Żołnierze samowolnie powiększali także wysokość pobranych kwot, czego efektem były konflikty z ludnością cywilną⁸⁵.

⁸⁴ J. Wimmer, *Wojsko polskie w drugiej połowie XVII...*, s. 467–470; tenże, *Wojsko...*, s. 180; T. Srogosz, *Żołnierz swawolny...*, s. 39; K. Bobiatyński, *Rachunki wojskowe hetmana polnego litewskiego Michata Kazimierza Radziwiłła*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym” 48, 2019, nr 1, s. 47. Przykładem był Smoleńsk, gdzie załozde nie płacono przez 16 lat od 1638 r.; *Zbiór dyplomatów rządowych i aktów prywatnych posługujących do rozjaśnienia dziejów Litwy i złaczonych z nią krajów (od 1387 do 1710 r.)*, red. M. Krupowicz, Wilno 1858, s. 102, 110. W wojskach zachodnioeuropejskich wypłaty żołdu również czasem się opóźniały, jednak pięcioletnie zaległości były już rzadkością. Raczej dochodziło tam do spóźnień do kilku miesięcy; P. Burschel, dz. cyt., s. 194. Jak rzadko żołd był wypłacany regularnie świadczy świętowanie żołnierzy w takim przypadku: tamże, s. 198.

⁸⁵ Zachowania tego typu były poważnym problemem w XVII w., o czym świadczą m.in. pamiętniki, relacje i wpisy do ksiąg sądowych, np.: AP w Lublinie, Księgi grodzkie lubelskie, sygn. 86, Księgi lubelskie grodzkie relacje, 1660 r., k. 24–25; tamże, sygn. 84, Księgi lubelskie grodzkie relacje, 1659 r., k. 699–700; tamże, sygn. 85, Księgi lubelskie grodzkie relacje, 1659 r., k. 4v–5; AP w Lublinie, Trybunał Koronny Lubelski, sygn. 457, Ekstrakty z akt sądów grodzkich łukowskich z lat 1573–1686, s. 128–129, 167–169; LNNB, f. 5, Rękopisy Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 189, Manuscripta Martini Goliński. Odpisy pism politycznych, listów i innych materiałów historycznych oraz zapiski kronikarskie Marcina Golińskiego z lat 1640–1665, s. 607; LNNB, f. 4, Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich, sygn. 235, Miscellanea 1648–1652, dotyczące spraw szwedzkich, kozackich, węgierskich, tatarskich, wołoskich, k. 54–54v; J.Ch. Pasek, dz. cyt., s. 339–349, 355; P. Gordon, dz. cyt., s. 176; J. Michałowski, *Jakuba Michałowskiego księga pamiętnicza*, wyd. A.Z. Helcel, Kraków 1864, s. 527. Tematyka nadużyć żołnierzy i ich konfliktów z ludnością cywilną była wielokrotnie opisywana; zob. np. M. Nagielski, *Opinia szlachecka o gwardii królewskiej w latach 1632–1668*, KH, t. 92, 1985, nr 3, s. 564–566, 569, 572; tenże, *Żołnierz koronny...*, s. 135–154; tenże, *Liczebność i organizacja...*, s. 109; tenże, *Stosunki wojska ze społeczeństwem Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVII wieku w świetle poezji okolicznościowej*, „Napis” 7, 2001, s. 231–232; T. Srogosz, *Przemarsze i kwaterunki niekarnych oddziałów wojskowych w województwach łęczyckim i sieradzkim oraz ziemi wieluńskiej w XVII wieku*, „Rocznik Łódzki” 37 (40), 1987, s. 3–33; tenże, *Żołnierz swawolny...*; J.A. Frykowski, *Szkody wyrządzone przez jazdę polską w starostwie tyszowieckim w XVII i XVIII wieku*, „Annales Univesitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin Polonia” 47, 2012, nr 1, s. 27.

Sytuacja zaostrzała się, kiedy na terenie stacjonowania wojska zaczęła brakować żywności. Ceny wówczas rosły zarówno u ludności cywilnej i kupców miejskich, jak i na obozowym bazarze, a tym samym wzrastał udział wydatków na wyżywienie w budżecie domowym żołnierzy, aż do jego przekroczenia. W związku ze zbyt wysoką ceną produktów spożywczych żądaną przez bazarników wielu wojskowych nie stać było na zakupy u nich. Odnosiło się to zwłaszcza do osób, które służyły w piechocie i zwykle nie posiadały oszczędności. Własne zapasy wystarczały tylko na pewien czas, a po ich wykorzystaniu zaczynały się problemy z pozyskaniem prowiantu poprzez zakupy lub rabunki, co wynikało ze спустoszenia terenu, na którym operowało wojsko. Natomiast w przypadku dużej podaży danego produktu jego ceny spadały i więcej osób mogło sobie na niego pozwolić.

Oprócz problemów z regularną wypłatą żołdu i zmianami cen żywności wpływ na wyżywienie i udział jego zakupu w budżecie wojskowych miały ich przyzwyczajenia, w tym dotyczące nadmiernego spożycia alkoholu, zamiłowania do dóbr luksusowych oraz hazardu. Mimo zakazów wielokrotnie powtarzających się w artykułach wojskowych (hetmana nadwornego Floriana Zebrzydowskiego z 1561 r.⁸⁶, hetmana *tempore interregni* Krzysztofa Myszkowskiego z 1572 r.⁸⁷, hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego z 1583⁸⁸ i 1593 r.⁸⁹, *Artykuły wojenne hetmańskie auctoritate sejmu aprobowane* z 1609 r.⁹⁰ i hetmana polnego litewskiego Janusza Radziwiłła z 1648 r.⁹¹) oraz zarządzeniach przywódców konfederacji wojskowych (np. Józefa Cieklińskiego z 1613 r.⁹² i uczestników koła wojskowego, którzy ogłosili swoje artykuły dla żołnierzy związku litewskiego 20 IX 1661 r.⁹³), problemy te trapiły armie polskie i litewskie. Wydatki na gry hazardowe i prostytutkę oraz życie ponad stan powodowały zmniejszenie możliwości zakupu pożywienia aż do sum uniemożliwiających przeżycie i wymuszających drastyczne posunięcia w celu zdobycia pokarmu – rabunki i wymuszenia⁹⁴.

⁸⁶ *Polskie ustawy i artykuły wojskowe...*, s. 95.

⁸⁷ Tamże, s. 149.

⁸⁸ Tamże, s. 165, 167.

⁸⁹ Tamże, s. 344.

⁹⁰ Tamże, s. 181, 194, 201.

⁹¹ Tamże, s. 263.

⁹² Tamże, s. 207.

⁹³ S.F. Medeksza, *Księga pamiętnicza wydarzeń zaszłych na Litwie 1654–1668*, wyd. W. Sereżyński, Kraków 1875, s. 231.

⁹⁴ Zob. np. LNNB, f. 5, Rękopisy Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 189, Manuscripta Martini Goliński. Odpisy pism politycznych, listów i innych materiałów historycznych oraz zapiski kronikarskie Marcina Golińskiego z lat 1640–

Nadmierny udział napojów wysokokowych w diecie powodował chorobę alkoholową i naruszenie równowagi odżywczej wyżywienia. Wydatki na trunki, w tym popularną, ale dużo droższą od niskoalkoholowego piwa gorzałkę, również zmniejszały możliwości pozyskania odpowiedniej ilości pożywienia i zmieniały proporcje wydatków w budżecie. Ukazuje to różne warianty oraz modyfikacje możliwości żywieniowych żołnierzy i ich kosztów. Jednak podstawą jest prawidłowa teoretyczna skala udziału wyżywienia w wydatkach ponoszonych przez wojskowego.

Z zachowanych w źródłach informacji wynika, że koszty wyżywienia żołnierzy zmieniały się wraz z panującymi warunkami bytowymi. Czynnikiem decydującym były ceny produktów spożywczych wystawione przez handlarzy. W pewnych momentach, tak jak w obozie pod Piławcami w 1648 r., nawet prosty żołnierz służący w piechocie mógł konsumować obfitsze i bardziej wyszukane potrawy. W innych okolicznościach, np. w trakcie oblężenia Zbaraża w 1649 r. czy też kampanii białocerkiewskiej w 1651 r., niedostatek żywności powodował tak znaczący skok cen, że także oficerowie musieli racjonować żywność. Tym samym zmniejszał się bądź zwiększał udział wydatków na wyżywienie w budżecie domowym wojskowych. Jednak szacunkowy teoretyczny udział wynosił ok. 42% przed podwyżką żołdu w połowie XVII w. i ok. 38% po jej wprowadzeniu. Oznacza to, że osoby ustalające wysokość żołdu prawidłowo określiły zapotrzebowanie energetyczne żołnierzy. Jednak założenia nie przewidywały, aby ci posiadali rodziny, zwłaszcza jeśli chodzi o prostych wojskowych służących w piechocie. Było to zgodne z ogólnym poglądem panującym wówczas w Rzeczypospolitej, że rodzina odciąga żołnierza od służby i niechętym postrzeganiem przebywania kobiet w taborach⁹⁵.

–1665, s. 607; *Pamiętniki o Koniecpolskich. Przyczynek do dziejów polskich XVII wieku*, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1842, s. 283; *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego...*, s. 648–649; *Starożytności historyczne...*, t. 1, s. 344; M. Jemiolowski, *Pamiętnik dzieje Polski zawierający (1648–1679)*, oprac. J. Dzięgielewski, Warszawa 2000, s. 162; S.F. Medeksza, dz. cyt., s. 231, 233; *Relacje wojenne...*, s. 357–358; J. Sobieski, dz. cyt. s. 199.

⁹⁵ K. Łopatecki, *Związki małżeńskie i pozamałżeńskie...*, s. 52–54, 57; tenże, *Funkcjonowanie rodzin...*, s. 66–81.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (AGAD): Archiwum Skarbu Koronnego, Akta Skarbowo-Wojskowe, dział 86, sygn. 49, Rachunki prowiantowe I.M.P. Marcina Dębickiego.
- Archiwum Narodowe w Krakowie (ANK): Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. 967, Sprawy regimentu pieszego dragońskiego Jana Sapiehy; Zbiór Rusieckich, sygn. 31, Miscellanea z lat 1626–1654 przeważnie do spraw Kozackich.
- Archiwum Państwowe (AP) w Lublinie: Księgi grodzkie lubelskie, sygn. 84, Księgi lubelskie grodzkie relacje, 1659 r.; Księgi grodzkie lubelskie, sygn. 85, Księgi lubelskie grodzkie relacje, 1659 r.; Księgi grodzkie lubelskie, sygn. 86, Księgi lubelskie grodzkie relacje, 1660 r.; Trybunał Koronny Lubelski, sygn. 457, Ekstrakty z akt sądów grodzkich łukowskich z lat 1573–1686.
- Archiwum Państwowe (AP) w Poznaniu: Akta miasta Gniezna, sygn. I 151, [Księga rachunkowa].
- Biblioteka Książąt Czartoryskich – Muzeum Narodowe w Krakowie (BCz): sygn. 2247, Akta i materiały do dziejów Polski XVII w.
- Львівська національна наукова бібліотека України ім. В. Стефаника, Львів (LNNB): f. 4, Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich, sygn. 235, Miscellanea 1648–1652, dotyczące spraw szwedzkich, kozackich, węgierskich, tatarskich, wołoskich; f. 5, Rękopisy Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 189, Manuscripta Martini Goliński. Odpisy pism politycznych, listów i innych materiałów historycznych oraz zapiski kronikarskie Marcina Golińskiego z lat 1640–1665.

Źródła drukowane

- Antologia literatury sowiźrzalskiej XVI i XVII wieku*, oprac. S. Grzeszczuk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966.
- „*Arma cosacica*”. *Poezja okolicznościowa o wojnie polsko-kozackiej 1648–1649*, oprac. P. Borek, Kraków 2005.
- Cudzoziemcy o Polsce. Relacje i opinie*, t. 1: *Wiek X–XVIII*, oprac. J. Gintel, Kraków 1971.
- Czerniecki S., *Compendium ferulorum albo zebranie potraw*, oprac. J. Dumanowski, M. Spychaj, Warszawa 2010.
- Drobysz Tuszyński J.F., *Pamiętnik*, w: *Dwa pamiętniki z XVII wieku: Jana Cedrowskiego i Jana Floriana Drobysza Tuszyńskiego*, wyd. A. Przyboś, Wrocław 1954, s. 21–108.
- Fredro A.M., *O porządku wojennym i o pospolitem ruszeniu małym, [...] (wyimek z Zwierzyńca Jednorożców, wyd. przez Franciszka Glinkę 1670 r. we Lwowie)*, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856.

- Gordon P., *Tagebuch des Generalen Patrick Gordon während seiner Kriegsdienste unter den Schweden und Polen vom Jahre 1655 bis 1661, und seines Aufenthaltes in Russland vom Jahre 1661 bis 1699*, t. 1, wyd. M.A. Obolenski, M.C. Posselt, Moskau 1849.
- Holsten H.Ch., *Przygody wojenne 1655–1666*, oprac. T. Wasilewski, Warszawa 1980.
- Jemiółowski M., *Pamiętnik dzieje Polski zawierający (1648–1679)*, oprac. J. Dziegielewski, Warszawa 2000.
- Jerlicz J., *Latopisiec albo Kroniczka Joachima Jerlicza*, t. 1–2, wyd. K.W. Wójcicki, Warszawa 1853.
- Kochowski W., *Historia panowania Jana Kazimierza*, t. 1, wyd. E. Raczyński, Poznań 1859.
- Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005.
- Łoś J., *Pamiętnik towarzysza chorągwi panczernej*, oprac. R. Śreniawa-Szypioński, Warszawa 2000.
- Medeksza S.F., *Księga pamiętnicza wydarzeń zaszytych na Litwie 1654–1668*, wyd. W. Seredyński, Kraków 1875.
- Michałowski J., *Jakuba Michałowskiego księga pamiętnicza*, wyd. A.Z. Helcel, Kraków 1864.
- Pamiętniki o Koniecpolskich. Przyczynek do dziejów polskich XVII wieku*, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1842.
- Pasek J.Ch., *Pamiętniki*, oprac. W. Czapliński, Warszawa 2009.
- Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*, wyd. F. Kluczycki, Kraków 1880.
- Poczobut Odlanicki J.W., *Pamiętnik*, oprac. A. Rachuba, Warszawa 1987.
- Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1937.
- Portfolio królowej Maryi Ludwiki, czyli zbiór listów, aktów urzędowych i innych dokumentów ściągających się do pobytu tej monarchini w Polsce*, t. 2, wyd. E. Raczyński, Poznań 1844.
- Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i mieczem” (1648–1651)*, oprac., wstęp i przyp. M. Nagielski, Warszawa 1999.
- Skorobohaty A., *Diariusz*, oprac. T. Wasilewski, Warszawa 2000.
- Sobieski J., *Listy do Marysienki*, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1962.
- Starożytności historyczne polskie, czyli Pisma i pamiętniki do dziejów dawnej Polski, listy królów i znakomitych mężów, przypowieści, przysłowia i t.p.*, t. 1, wyd. A. Grabowski, Kraków 1840.
- VC, t. 4: 1641–1668, vol. 1: 1641–1658, wyd. S. Grodziski, M. Kwiecień, K. Fokt, Warszawa 2015.
- VL, t. 2–5, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859–1860.
- Zbiór dyplomatów rządowych i aktów prywatnych posługujących do rozjaśnienia dziejów Litwy i złączonych z nią krajów (od 1387 do 1710 r.)*, red. M. Krupowicz, Wilno 1858.

Opracowania

- Adamczyk W., *Ceny w Lublinie od XVI do końca XVIII wieku*, Lwów 1935.
- Adamczyk W., *Ceny w Warszawie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1938.
- Allen R.C., *The Great Divergence in European Wages and Prices from the Middle Ages to the First World War*, „Explorations in Economic History” 38, 2001, s. 411–447.
- Bobiatyński K., *Rachunki wojskowe hetmana polnego litewskiego Michała Kazimierza Radziwiłła*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym” 48, 2019, nr 1, s. 41–59.
- Bogucka M., *Gdańskie rzemiosło tekstylne od XVI do połowy XVII wieku*, Wrocław 1956.
- Bogucka M., *Staropolskie obyczaje w XVI–XVII wieku*, Warszawa 1994.
- Burschel P., *Söldner im Nordwestdeutschland des 16. und 17. Jahrhunderts. Sozialgeschichtliche Studien*, Göttingen 1994.
- Bystron J.S., *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*, t. 2, Warszawa 1976.
- Ciesielski T., *Rodzina wojskowa w połowie XVIII wieku*, w: *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. C. Kukło, Warszawa 2008, s. 231–246.
- Czapliński W., Długosz J., *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1976.
- Dudek L., *Zaopatrywanie wojsk w dawnej Polsce (do 1864 r.)*, Poznań 1973.
- Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, t. 1, red. A. Mączak, Warszawa 1981.
- Encyklopedia powszechna*, t. 3, wyd. S. Orgelbrand, Warszawa 1860.
- Fernández-Armesto F., *Wokół tysiąca stołów czyli Historia jedzenia*, tłum. J. Jackowicz, Warszawa 2003.
- Flandrin J.-L., *Dietary Choices and Culinary Technique, 1500–1800*, w: *Food. A Culinary History from Antiquity to the Present*, red. J.-L. Flandrin, M. Montanari, New York 2013, s. 403–417.
- Frykowski J.A., *Szkody wyrządzone przez jazdę polską w starostwie tyszowieckim w XVII i XVIII wieku*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin Polonia” 47, 2012, nr 1, s. 25–47.
- Gawron P., *Dyscyplina w szeregach armii polsko-litewskiej na terenie Małopolski i Rusi Czerwonej w czasie przygotowań do wyprawy chocimskiej w 1621 r.*, CPH, t. 71, 2019, nr 2, s. 89–111.
- Gilewicz A., *Studia z dziejów miar i wag w Polsce. Część 1. Miary pojemności i ciężaru (wagi)*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 16, 1936–1937, nr 3, s. 315–322.
- Głosek M., Łuczak B., *Bitwa pod Lubieszewem (17 kwietnia 1577 r.) w świetle badań archeologicznych*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 25, 1982, s. 81–100.
- Hoszowski S., *Ceny we Lwowie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1928.
- Hundert Z., *Husaria koronna w wojnie polsko-tureckiej 1672–1676*, Oświęcim 2012.

- Huntebrinker J.W., „*Fromme Knechte“ und „Garteteufel“*. *Söldner als soziale Gruppe im 16. und 17. Jahrhundert*, Konstanz 2010.
- Jeziernski A., Leszczyńska C., *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2003.
- Kopczyński M., *Historia gospodarcza ciała. Studia z dziejów biologicznego standardu życia na ziemiach polskich*, Warszawa 2018.
- Lorenz M., *Das Rad der Gewalt. Militär und Zivilbevölkerung in Norddeutschland nach dem Dreißigjährigen Krieg (1650–1700)*, Köln–Weimar–Wien 2007.
- Łeńska-Bąk K., *O pokarmach, smakach i utraconych znaczeniach. Historia kultury „sub speciae culinaria”*, Opole 2010.
- Łopatecki K., *Blaski i cienie funkcjonowania rodzin w nowożytnych wojskach Europy Zachodniej*, „*Białostockie Teki Historyczne*” 5, 2007, s. 57–73.
- Łopatecki K., „*Disciplina militaris*” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku, Białystok 2012.
- Łopatecki K., *Funkcjonowanie rodzin w strukturach autoramentu narodowego*, „*Studia Historyczno-Wojskowe*” 3, 2009, s. 66–81.
- Łopatecki K., „*Obleżenie i zdobycie warownej twierdzy połockiej przez Najjaśniejszego Króla Polski Stefana*” – wykorzystanie kartografii podczas planowania taktycznego, „*Terminus*” 19, 2017, nr 4, s. 705–758.
- Łopatecki K., *Organizacja, prawo i dyscyplina w polskim i litewskim pospolitym ruszeniu (do połowy XVII wieku)*, Białystok 2013.
- Łopatecki K., *Związki małżeńskie i pozamałżeńskie w armii koronnej i litewskiej w XVI i XVII stuleciu – prawo i stan faktyczny*, „*Miscellanea Historico-Iuridica*” 13, 2014, nr 2, s. 47–71.
- Łoziński W., *Życie polskie w dawnych wiekach*, Kraków 1974.
- Maroń J., *Wojna trzydziestoletnia na Śląsku. Aspekty militarne*, Wrocław–Racibórz 2008.
- Molenda D., *Ludzie pracy*, w: *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, t. 3, red. A. Keckowa, D. Molenda, Wrocław 1978.
- Nagielski M., *Liczebność i organizacja gwardii przybocznej i komputowej za ostatniego Wazy (1648–1668)*, Warszawa 1989.
- Nagielski M., *Opinia szlachecka o gwardii królewskiej w latach 1632–1668*, KH, t. 92, 1985, nr 3, s. 549–576.
- Nagielski M., *Stosunki wojska ze społeczeństwem Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVII wieku w świetle poezji okolicznościowej*, „*Napis*” 7, 2001, s. 219–233.
- Nagielski M., *Żołnierz koronny w XVII wieku, wybawca i bohater czy ciemniejszy – w świetle zachowanych rejestrów szkód w księgach grodzkich i ziemskich Rzeczypospolitej*, w: *Spółczesność a wojsko*, Warszawa 2015 (Spółczesność Staropolskie. Seria Nowa, 4), s. 135–154.
- Normy żywienia dla populacji polskiej – nowelizacja*, red. M. Jarosz, Warszawa 2012.
- Normy żywienia dla populacji polskiej*, red. M. Jarosz, Warszawa 2017.
- Pawłowski M., *Monety ostatnich Gryfitów w Królestwie Polskim w świetle źródeł*, „*Wiadomości Numizmatyczne*” 62, 2018, nr 1–2, s. 1–33.

- Pawłowski M., *Talary zachodniopomorskie w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie*, „Przegląd Zachodniopomorski” 26 (55), 2011, nr 3, s. 32–33.
- Pelc J., *Ceny w Gdańsku w XVI i XVII wieku*, Lwów 1937.
- Perjés G., *Zur Psychologie des ungarischen Militärs im 16. und 17. Jahrhundert*, „Militärgeschichtliche Mitteilungen” 2, 1971, s. 7–25.
- Pirecki P., *Plebejskie „potkania” z niechcianym żołnierzem – na przykładzie wybranych komedii polskich z początku XVII wieku*, „Napis” 12, 2006, s. 231–238.
- Saalfeld D., *Wandlungen der bäuerlichen Konsumgewohnheiten von Mittelalter zur Neuzeit*, w: *Essen und Trinken in Mittelalter und Neuzeit. Vorträge eines interdisziplinären Symposions von 10–13 Juni 1987 an der Justus-Liebig Universität Gießen*, red. I. Bitsch, T. Ehlert, X. von Ertzdorff, Sigmaringen 1987, s. 59–75.
- Sikora R., *Zapomniana armia*, w: *W kręgu Hadziacza A.D. 1658. Od historii do literatury*, red. P. Borek, Kraków 2008, s. 157–168.
- Słownik języka polskiego*, t. 1, cz. 1, wyd. S.B. Linde, Warszawa 1807.
- Srogosz T., *Aprovizacja wojska polskiego w XVII wieku*, „Biuletyn Instytutu Filozoficzno-Historycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie” 27 (8), 2001, s. 182–195.
- Srogosz T., *Choroby i śmierć żołnierzy armii koronnej i litewskiej w XVII wieku*, KHKM, t. 64, 2016, nr 2, s. 187–196.
- Srogosz T., *Przemarsze i kwaterunki niekarnych oddziałów wojskowych w województwach łęczyckim i sieradzkim oraz ziemi wieluńskiej w XVII wieku*, „Rocznik Łódzki” 37 (40) 1987, s. 3–33.
- Srogosz T., *Żołnierz swawolny*, Warszawa 2010.
- Srogosz T., *Życie codzienne żołnierzy armii koronnej i litewskiej w XVII wieku*, Oświęcim 2018.
- Swieszniak I., *Bitwa pod Beresteczkiem 1651 r. w świetle źródeł historycznych i archeologicznych*, „Muzealnictwo Wojskowe” 5, 1992, s. 82–83.
- Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2001.
- Tomaszewski E., *Ceny w Krakowie w latach 1601–1795*, Lwów 1934.
- Wilson P.H., *Wojna trzydziestoletnia 1618–1648. Tragedia Europy*, tłum. M. Kapałczyński, Oświęcim 2017.
- Wimmer J., *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa 1978.
- Wimmer J., *Wojsko*, w: *Polska XVII wieku. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. J. Tazbir, Warszawa 1977, s. 162–211.
- Wimmer J., *Wojsko polskie w 2 połowie XVII wieku*, Warszawa 1965.
- Wimmer J., *Wojsko polskie w drugiej połowie XVII i z początkiem XVIII w. (1648–1717)*, w: T. Nowak, J. Wimmer, *Historia oręża polskiego*, Warszawa 1981, s. 449–548.
- Wimmer J., *Wojskowość polska w latach 1648–1699*, w: *Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864*, t. 2: 1648–1864, red. J. Sikorski, Warszawa 1966, s. 5–142.
- Wimmer J., *Z problemów zaopatrzenia wojska w 2 połowie XVII wieku*, w: *Z dziejów wojny i polityki. Księga pamiątkowa ku uczczeniu*

- siedemdziesiątej rocznicy urodzin prof. dra Janusza Wolińskiego*, red. S. Herbst, Warszawa 1964, s. 172–178.
- Wisner H., *Wojsko w społeczeństwie litewskim pierwszej połowy XVII wieku*, PH, t. 66, 1975, nr 1, s. 41–60.
- Wyczański A., *Studia nad konsumpcją żywności w Polsce w XVI i pierwszej połowie XVII w.*, Warszawa 1969.
- Żabiński Z., *Rozwój systemów pieniężnych w Europie zachodniej i północnej*, Wrocław 1989.
- Żabiński Z., *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*, Wrocław 1981.
- Żmudziński M., *Uwagi na temat jedzenia jako źródła informacji o ludziach i ich kulturze na przestrzeni dziejów*, w: *Apetyt na jedzenie. Pokarm w społeczeństwie, kulturze, symbolice na przestrzeni dziejów*, red. J. Żychlińska, A. Głowacka-Penczyńska, Bydgoszcz 2018, s. 187–194.

СВЕШНИКОВ І.К., *Бітва під Берестечком*, Львів 1992.

Kamila Woźnica

Expenditure on food in the household budget of Polish and Lithuanian soldiers in the mid-seventeenth century
(Summary)

The article is devoted to the share of expenditure on food in the household budget of Polish and Lithuanian soldiers in the mid-seventeenth century. The research focused primarily on military privates, mainly serving in the infantry and in the national cavalry contingent or enlistment, called *autorament*. The expenditures changed depending on the frequency of the pay, the wealth of a given soldier, and looting and plundering done by him. The analysis of the military's purchasing potential was carried out by comparing prices on the free market and military bazaars with the legal income of soldiers. In an attempt to establish the food needs of seventeenth-century servicemen, contemporary findings on this topic are helpful. Using the soldiers' average height established by anthropologists, it is possible to determine their weight and thus energy requirements. To determine a hypothetical menu of soldiers that would fulfil energy requirements and its costs, references to city prices, especially in Lviv, were made. The most popular products in the Commonwealth were taken into account: wholemeal rye bread, peas, beef, pork fat and beer. Vegetables, fruit, dairy products, fish and vegetable fats were not included due to a lack of research into their prices. Calculations were made for 1649 and 1654. They show that a military man had to spend about 40 per cent of his pay on food products. If the commander took a larger part of the pay to feed his subordinates, e.g. 50 per cent, it could have meant that the surplus was used to support the operation of the units at the back.

Kamila Woźnica – dr, absolwentka studiów historycznych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz studiów doktoranckich na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach. Zainteresowania badawcze: historia życia codziennego i kultury materialnej. Pracuje w Muzeum Regionalnym w Siedlcach.

Kamila Woźnica – PhD, graduated in history from the Adam Mickiewicz University in Poznań, doctoral studies at the University of Natural Sciences and Humanities in Siedlce. Her research interests include history of everyday life and material culture; she works at the Regional Museum in Siedlce.

E-mail: kamila.woznica@wp.pl